

Sygn. akt III Ca 853/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Skrzekut SSO Katarzyna Kwilosz - Babiś SSO Paweł Poręba- sprawozdawca
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2021 r. w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. I. (1)

przy uczestnictwie (...) sp. z o. o. w S.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie

oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po C. I.

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z 27 października 2020 r., sygn. akt I Ns 295/20

***postanawia:***

1. ***oddalić apelację,***

2. ***zasądzić od wnioskodawcy M. I. (1) na rzecz uczestnika (...) sp. z o. o. w S. 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

SSO (...) SSO (...) SSO (...)

Sygn. akt III Ca 853/20

## UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 17 marca 2021 r.

W dniu 4 czerwca 2020 r. M. I. (1) złożył wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po swojej matce C. I. ostatnio stale zamieszkałej w S., zmarłej (...) r. oraz przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. I..

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 23 stycznia 2020 r. (...) sp. z o. o. w S. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po C. I.. Do wniosku dołączone zostały dokumenty potwierdzające zadłużenie spadkodawczyni. Zdaniem wnioskodawcy do dnia doręczenia mu odpisu wniosku nie miał on wiedzy o zadłużeniu spadkodawczyni. Matka nie wspominała bowiem za życia o zaciąganiu jakichkolwiek zobowiązań. Mając powyższe na względzie M. I. (1) powołał się na błąd co do składu spadku uzasadniający przekonanie, że gdyby wnioskodawca nie pozostawał pod jego wpływem złożyłby oświadczenie o odrzuceniu spadku. Podał, że błąd nie był również wynikiem niedołożenia przez niego należytej staranności.

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2020 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników (...) spółka z o. o. w S..

W piśmie z 4 września 2020 r. (...) spółka z o.o. w S. wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu (...) spółka z o.o. w S. wskazała, że M. I. (1) uchybił terminowi do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, który zgodnie z art. 88 § 2 k.c. wynosi rok od wykrycia błędu. Podała, że w piśmie z dnia 1 czerwca 2018 r. M. I. (1) został przez uczestniczkę poinformowany o długach spadkowych po C. I.. W treści pisma wskazano numer umowy pożyczki zawartej przez C. I. ze (...) w G., a także opisane zostało orzeczenie sądowe, stanowiące tytuł wykonawczy wobec C. I.. Ponadto w treści pisma wskazano aktualną wysokość zadłużenia oraz poinformowano, że wierzyciel zamierza skierować wniosek o stwierdzenie nabycia spadku wobec czego zwraca się do M. I. (1) o wskazanie okoliczności wyłączających wnioskodawcę od dziedziczenia. Mimo otrzymania powyższego pisma M. I. (1) nie podjął aktów staranności mających na celu uzyskanie informacji dotyczących możliwości odrzucenia spadku ze względu na występujące zadłużenia spadkodawczyni. M. I. (1) uzyskał wiedzę o zadłużeniu w 2018 r., zaś wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku został złożony dopiero w 2020 r., a zatem po terminie ustawowym.

W piśmie z dnia 15 października 2020 r. M. I. (1) wskazał, że pismo z 1 czerwca 2018 r. potraktował jako próbę wyłudzenia danych i środków pieniężnych, co w tamtym czasie zdarzało się często. Poza powyższym pismem nie otrzymywał on od wierzyciela żadnych innych pism, w tym wezwań do zapłaty. Podał, że w jego ocenie wymaganie zachowania należytej staranności nie może obejmować zasięgnięcia pomocy prawnej po doręczeniu pisma z 1 czerwca 2018 r. Pismo to nie stanowiło bowiem wystarczającej i wiarygodnej informacji o zadłużeniu spadkodawczyni. Wobec powyższego datą dowiedzenia się o zadłużeniu spadkodawczyni była data doręczenia M. I. (1) odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po C. I., a zatem nie doszło do uchybienia terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Na rozprawie w dniu 27 października 2020 r. M. I. (1) złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. I. oraz oświadczenie o odrzuceniu spadku. Pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Postanowieniem z 27 października 2020 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach oddalił wniosek (pkt I) i zasądził od wnioskodawcy M. I. (1) na rzecz uczestnika (...) sp. z o. o. w S. 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że C. I. zmarła (...) r. w G.. W chwili śmierci miała syna M. I. (1) i córkę M. I. (2).

Do śmierci C. I. jej syn – M. I. (1) zamieszkiwał wraz z nią w (...), gm. (...). Córka C. I. zamieszkiwała w S.. Dom, w którym zamieszkiwała C. I. miał dwa osobne wejścia prowadzące do części zajmowanej przez spadkodawczynię oraz części zajmowanej przez M. I. (1), jego małżonkę i dzieci.

M. I. (1) miał poprawne relacje ze swoją matką – C. I.. Za życia C. I. nie informowała rodziny o posiadaniu jakiegokolwiek zadłużenia. Nie kupowała też droższych rzeczy, co mogłoby wskazywać, że zaciąga zobowiązania na ich zakup. C. I. utrzymywała się z emerytury w wysokości około 1000 zł. Na leki miesięcznie wydawała około 100-150 zł. M. I. (1) nie pomagał matce finansowo.

Po śmierci C. I. jej syn M. I. (1) wraz z Ł. I. (1) porządkowali jej rzeczy osobiste. Wśród tych rzeczy nie znaleźli dokumentów, z których wynikałoby, że C. I. posiadała jakiegokolwiek zadłużenie. Do śmierci C. I. w miejscu jej zamieszkania nie było skrzynki pocztowej. Listonosz zasadniczo przekazywał korespondencję adresatowi. Po śmierci C. I. jej syn M. I. (1) nie otrzymał żadnej korespondencji dotyczącej zadłużenia spadkodawczyni, poza pismem z 1 czerwca 2018 r.

C. I. jeszcze za życia rozdysonowała posiadanym majątkiem w postaci gospodarstwa rolnego.

W dniu 8 czerwca 2018 r. M. I. (1) otrzymał pismo od (...) sp. z o. o. w S., w imieniu której działała Kancelaria (...) s.k. we W.. W treści pisma wskazano, że Kancelaria prowadzi windykację sądową związaną z zadłużeniem C. I. z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej ze (...) im. F. S. w G. (dalej: (...)). Podano, że roszczenie (...) z tytułu ww. pożyczki zostało zasądzone orzeczeniem Sądu Rejonowego w Lublinie, sygn. akt (...) (kopia w załączeniu), a następnie w dniu 23 marca 2012 r. wierzytelność ta została przelana na rzecz (...) S.a.r.l. w (...), która kolejno przelała wierzytelność na rzecz (...) sp. z o. o. w S.. Ponadto wskazano, że postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorlicach w sprawie o sygn. akt (...) Asekuracja uzyskała na swoją rzecz klauzulę wykonalności na tytuł egzekucyjny przeciwko C. I.. Kolejno w piśmie wskazano, że z uwagi na śmierć C. I. w dniu (...) r. wierzyciel podejmuje czynności mające na celu ustalenie spadkobierców dłużniczki. Z tego względu zwrócono się do M. I. (1) o informację, czy zachodzą okoliczności wyłączające jego powołanie do spadku po C. I.. Ostatecznie wskazano, że aktualna wysokość zadłużenia wynosi na dzień 1 czerwca 2018 r. kwotę 39362,04 zł.

M. I. (1) nie rozmawiał z kimkolwiek na temat powyższego pisma. Nie podjął też żadnych kroków celem zweryfikowania informacji w nim zawartych. W szczególności nie sprawdzał, czy zapadły orzeczenia, których sygnatury podano w treści pisma.

M. I. (1) nie potraktował powyższego pisma poważnie, ponieważ wcześniej telefonowano do niego z informacją dotyczącą postępowania spadkowego po ciotce z Ameryki. Osoby, które telefonowały wskazywały, że mogą pośredniczyć w uzyskaniu spadku po tej ciotce. Celem rozpoczęcia postępowania konieczne było wpłacenie pewnej kwoty pieniężnej. M. I. (1) o tej sytuacji powiedział synowi Ł. I. (2), który odradził mu udział w tym postępowaniu, ponieważ w jego ocenie te informacje nie były wiarygodne.

Wnioskiem z dnia 23 stycznia 2020 r. (...) w S. wystąpiła o stwierdzenie nabycia spadku po C. I., powołując się na interes prawny wynikający z przysługującej jej wierzytelności wobec zmarłej określonej w tytule wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z 22 października 2010 r., sygn. (...) z klauzulą wykonalności nadaną na rzecz (...) spółka z o.o. w S. przez Sąd Rejonowy w Gorlicach postanowieniem z 19 grudnia 2012 r., sygn. akt (...)

Na podstawie powyższego tytułu (...) spółka z o.o. w S. wszczęła postępowanie egzekucyjne, które było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach C. B., sygn. (...). Postanowieniem z 11 kwietnia 2013 r. komornik zawiesił postępowania egzekucyjne z uwagi na śmierć dłużniczki.

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku wszczęte przez (...) spółka z o.o. w S. zostało zawieszono postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 12 czerwca 2020 r., sygn. (...) z uwagi na tok niniejszej sprawy na zasadzie art. 177 § 1 k.p.c.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji, powołując się na dyspozycje art. 1019 k.c., 84 k.c. i 88 k.c. stwierdził, że wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku podlegał oddaleniu.

W ocenie Sądu Rejonowego uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia wygasa w razie błędu z upływem roku od jego wykrycia (art. 88 § 2 k.c.).

We wniosku M. I. (1) powoływał się na fakt braku wiedzy co do przedmiotu spadku. Zdaniem Sądu Rejonowego z ustalonego stanu faktycznego wynika jednak, że już w dniu 8 czerwca 2018 r. M. I. (1) otrzymał informację dotyczącą zadłużenia spadkodawczyni C. I.. W treści pisma opisano zarówno tytuł wykonawczy przeciwko C. I., jak i wskazano aktualną wysokość zadłużenia. Ponadto opisano, komu wierzytelność wobec C. I. przysługiwała pierwotnie oraz na czyją rzecz wierzytelność ta była przelewana. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Rejonowego od 8 czerwca 2018 r. M. I. (1) nie pozostawał w błędzie co do przedmiotu spadku i w tym dniu rozpoczął się termin roczny na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Skoro M. I. (1) złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku podczas rozprawy w dniu 27 października 2020 r. to termin ten nie został zachowany.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja M. I. (1), iż nie potraktował on pisma z 8 czerwca 2018 r. poważnie, wobec czego nie podjął czynności mających na celu odrzucenie spadku.

Dla uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku konieczne jest zachowanie przez uchylającego się należytej staranności. Skutki prawne przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na inne stosunki prawne wielu osób, co przemawia za koniecznością uzależniania prawnej doniosłości błędu w zakresie stosowania art. 1019 k.c. od tego, by błąd nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że nawet gdyby M. I. (1) wskutek pisma z dnia 8 czerwca 2018 r. nie wykrył błędu, w jakim pozostawał co do składu spadku, ponieważ nie potraktował tego pisma poważnie i jego stan świadomości w zakresie składu spadku po C. I. nie uległ zmianie, to i tak okoliczność ta nie miałaby znaczenia dla uchylenia się przez niego od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, gdyż niezłożenie w terminie oświadczenia wynikałoby z niezachowania przez wnioskodawcę należytej staranności.

Skoro M. I. (1) został poinformowany o wszelkich okolicznościach dotyczących zadłużenia jego matki, a nie podjął żadnych działań celem zweryfikowania tych informacji, to tym samym nie dołożył należytej staranności celem ustalenia składu spadku.

M. I. (1) miał zaś możliwość dokonywania ustaleń w Sądzie Rejonowym w Gorlicach, mógł kontaktować się bezpośrednio z wierzycielem lub jego pełnomocnikiem. M. I. (1) tymczasem nie poinformował nawet najbliższej rodziny o treści pisma z dnia 8 czerwca 2018 r.

Biorąc powyższe pod uwagę, ze względu na fakt, iż granicą możliwości powoływania się na błąd jest zachowanie należytej staranności Sąd Rejonowy uznał, że argumentacja wnioskodawcy co do pozostawania w błędzie co do składu spadku nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podsumowując Sąd Rejonowy ocenił, że wnioskodawca nie zachował terminu do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Wnioskodawca nie udowodnił również by nieterminowe złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku wynikało rzweczywiście z błędu, mimo zachowania należytej staranności.

Nieterminowe złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku wynikało z nieuwagi i braku należytej staranności po stronie M. I. (1) w prowadzeniu swoich spraw. W tej sytuacji wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku podlegał oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. zasądzając od przegrywającego wnioskodawcy na rzecz Asekuracji kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania – zastępstwa procesowego (§ 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

**Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją wnioskodawca** (k. 90-93) zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia polegający na przyjęciu, że wnioskodawca od dnia 8 czerwca 2018 r. nie pozostawał w błędzie co do przedmiotu spadku i w tym dniu rozpoczął się termin roczny na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego, że pismo wierzyciela zawierające informacje o rzekomym zadłużeniu C. I. zostało skierowane dopiero 6 lat po śmierci jego matki, przez co wnioskodawca miał uzasadnione przekonanie, że zawiera ono nieprawdziwe dane i jest próba wyłudzenia od niego pieniędzy,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego, że pismo wierzyciela zawierające informacje o rzekomym zadłużeniu C. I. wskazywało na ogromną kwotę zadłużenia (niemal 40 000 zł) nieznajdującą pokrycia w potrzebach, wydatkach, zakupach czy inwestycjach czynionych przez C. I., przez co wnioskodawca miał uzasadnione przekonanie, że zawiera ono nieprawdziwe dane i jest próba wyłudzenia od niego pieniędzy,

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego, że M. I. (1) nie był stroną postępowania sądowego ani egzekucyjnego, zatem nie miał możliwości zweryfikowania informacji zawartych w piśmie wierzyciela z czerwca 2018 r.,

e) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego, że z uwagi na tajemnicę bankową M. I. (1) nie miał możliwości zweryfikowania, czy jego matka zaciągnęła pożyczkę w (...) i na jaką kwotę;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1019 § 1 k.c. w zw. z art. 84 § 1 k.c. oraz art. 88 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wnioskodawca nie dołożył należytej staranności celem ustalenia składu spadku oraz nie zachował terminu na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zatwierdzenie uchylenia się przez M. I. (1) od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. I. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w taryfowej wysokości za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestniczka (...) sp. z o.o. w S. ( k. 111-112 ) wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie są trafne.**

**Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.**

Na wstępie należy wskazać, iż zgodnie dyspozycją z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2019 poz. 1469) do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym.

Ww. ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. w zakresie dotyczącym środków odwoławczych weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r.

Dlatego do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych po dniu wejścia w życie tej ustawy ( a tak jest w niniejszej sprawie – bo apelację nadano w dniu 4 listopada 2020 r. k. 439 ) stosuje się przepisy w brzmieniu aktualnie obowiązującym.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

W apelacji skarżący nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy ( k. 90-93 ).

Uczestniczka w odpowiedzi na apelację ( k. 111-112 ) również nie wniosła o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Dlatego rozpoznanie apelacji nastąpiło na posiedzeniu niejawnym.

***Brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia z powodu nieważności, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.***

***Brak też podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.***

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461).

O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie jednej okoliczności, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego ( np. zarzutu przyczynienia ).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowana# w art. 176 Konstytucji RP ( tak: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ.).

W ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy jej istota została przez Sąd Rejonowy ustalona, zbadana i wyjaśniona.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania (tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753).

W sytuacji zaś, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, Nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

***Przechodząc do oceny podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego należy stwierdzić, że nie zasługiwały one na uwzględnienie.***

***Przede wszystkim zamierzonego skutku nie mógł odnieść zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.***

Podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok SN z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia SN: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok SN z dnia 24 października 2003 r., II CK 75/02).

Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie ( wnioskodawcy w postępowaniu nieprocesowym ). Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego ( uczestnika postępowania nieprocesowego ), natomiast pozwany ( uczestnik ) dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda ( wnioskodawcy ) - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, publ. LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, publ. LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Z art. 232 k.p.c. wynika zasada, że to strony, a nie sąd, powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest bowiem odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz. 662), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76).

Nie jest więc rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią niewskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76).

Działanie Sądu z urzędu może prowadzić bowiem do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) - tak: wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00 z aprobuską glosą W. Broniewicza, publ. OSP 2001/7/8/116 C).

Sąd inicjatywa dowodowa należała do wnioskodawcy i uczestników postępowania, a doskonale wiedzieli oni jakie okoliczności podlegają dowodzeniu.

Lektura pism procesowych wskazuje, że wnioskodawca i uczestnik (...) spółka z o.o. w S. formułowali swoje stanowiska w sprawie i zgłaszali określone wnioski dowodowe z dokumentów.

Art. 233 § 1 k.p.c. – jak już wskazano - jest przepisem dotyczącym oceny mocy i wiarygodności dowodów. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przede wszystkim tego, które dowody sąd ocenił z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00; z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99; z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99). Inaczej mówiąc, prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę.

Apelacja wnioskodawcy wymogów powyższych nie spełnia.

Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął z niego prawidłowe, logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia na piśmie Sąd Rejonowy sporządził ( k. 80-82 ) na pisemny wniosek wnioskodawcy ( k. 77 ).

Wbrew zarzutom M. I. (1) uzasadnienie zaskarżonego postanowienia spełnia wymogi z art. 327<sup>1</sup> k.p.c. ( poprzednio art. 328 k.p.c. )



O uchybieniu przepisowi art. 327<sup>1</sup> k.p.c. można mówić zaś jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia ( tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, publ. LEX nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, publ. LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, publ. M.Praw. 2006, nr 4, s. 214).

Sąd orzekający w sprawie zobowiązany jest zatem w pisemnym uzasadnieniu do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy tymczasem odniósł się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym ocenił zeznania wnioskodawcy i świadka, co wskazuje w konsekwencji, iż możliwa jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jest przyjąć, że ustalenia faktyczne i motywacja prawna Sądu Rejonowego zawarte w pisemnym uzasadnieniu są wadliwe oraz że nie są pełne.

Odmienne twierdzenia wnioskodawcy w tym zakresie stanowią niczym nieopartą polemikę z prawidłowym i słusznym rozumowaniem Sądu Rejonowego.

W apelacji skarżący nie zaprezentował żadnych argumentów jurydycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Nie wskazał przy tym wnioskodawca jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Rejonowego.

Samo zaś twierdzenie strony o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające ( tak: . wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, publ. LEX nr 1223454).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności). Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania. Istotnym jest podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazanie konkretnych uchybień Sądu pierwszej instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych.

Takich uchybień w postępowaniu Sądu pierwszej instancji wnioskodawca w apelacji nie wykazał.

W konsekwencji należało przyjąć, że wnioskodawca nie zdołał również zdyskwalifikować ustaleń faktycznych, na których oparte zostało zaskarżone orzeczenie.

Sąd Okręgowy - jak już na wstępie podniesiono – ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w pełni je podziela, aprobuje i przyjmuje za własne.

W istocie apelacja jest nieudaną polemiką z właściwie wyciągniętymi wnioskami z ustalonego stanu faktycznego i dokonanej oceny prawnej w ramach zastosowanej normy prawa materialnego.

Podkreślić trzeba także, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego ( tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2010 roku V CSK 448/09, publ. LEX nr 677914 ).

Związanie to oznacza, że Sąd Okręgowy nie bada obecnie i nie rozważa wszystkich możliwych i hipotetycznych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd Rejonowy.

### ***Nie doszło też w ocenie Sądu Okręgowego do obrazu przepisów prawa materialnego.***

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego, iż Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego ( tak: uchwała SN w składzie 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008 nr 6, poz. 55 ).

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną ( tak: wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, publ. LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, publ. LEX nr 78813).

W doktrynie na ogół przyjmuje się, że naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu).

Oceniając zasadność podstawy apelacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku ( tak: wyrok SN z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00,, publ. LEX nr 75349).

Jak już wskazywał Sąd pierwszej instancji zgodnie z regulacją art. 1019 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu poprzez złożenie przed sądem oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu dla złożenia oświadczenia oraz jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca, a uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd. Artykuł 1019 k.c. reguluje bowiem uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu lub groźby lub niezłożenia – z tych samych powodów – oświadczenia w terminie.

Przy ocenie istnienia błędu lub groźby przy złożeniu ( niezłożeniu w terminie ) oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku należy stosować ogólne przepisy kodeksu cywilnego, tj. art. 84, 86, 87 i 88 k.c. Spadkobierca składa oświadczenie woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku pod wpływem błędu, jeżeli w chwili składania tego oświadczenia był w błędzie co do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 zd. 1 k.c.), a błąd był obiektywnie i subiektywnie istotny (art. 84 § 2 k.c.). Analogicznie traktuje się sytuacje, gdy nie dochodzi do złożenia oświadczenia spadkowego w terminie.

Zatem wnioskodawcę w niniejszym postępowaniu obciążał dowód wykazania ( art. 6 k.c. ), iż działał w błędzie co do treści czynności prawnej nie składając oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku po swojej matce C. I. oraz, że błąd ten był istotny.

Błąd co do treści czynności prawnej może być błędem co do tytułu powołania do dziedziczenia, osoby spadkodawcy i przedmiotu spadku.

W tej ostatniej sytuacji chodzi o usprawiedliwiony brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego, z tym zastrzeżeniem, że nie jest on wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy (tak: postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, publ. OSNC 2006, nr 5, poz. 94; postanowienie SN z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, publ. LEX nr 1147725).

W judykaturze Sądu Najwyższego zaakceptowany powszechnie został pogląd, iż podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły – błąd istotny (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest nieznanostwo przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności

w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. (por. postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94; postanowienie SN z dnia 18 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 337/09, LEX nr 677786 ).

O błędzie doniosłym można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności spadkobiercy, czy też inaczej rzecz ujmując, jest on usprawiedliwiony okolicznościami sprawy ( tak: postanowienie SN z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, publ. LEX nr 1147725).

Jednocześnie jednak strona traci prawo do powoływania się na błąd nawet doniosły po upływie roku od jego wykrycia (art. 88 § 2 k.c.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż składając wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. I. zmarłej (...)r. wnioskodawca M. I. (1) twierdził, że do 23 stycznia 2020 r., kiedy to został mu doręczony wniosek (...) sp. z o.o. o stwierdzenie nabycia spadku wraz z dokumentacją potwierdzającą zadłużenie jego matki, nie miał on świadomości, że w skład spadku po niej wchodzi pasywa.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że bezpośrednio po śmierci spadkodawczyni C. I. wnioskodawca jako potencjalny spadkobierca ustawowy spadkobierca nie miał podstaw podejrzewać, że stan spadku po matce może być inny aniżeli wynikało to z posiadanej przez niego wiedzy. Wnioskodawca miał bowiem wiedzę, że spadkodawczyni za życia utrzymywała się z emerytury. Obserwacja jej trybu życia nie wskazywała, aby ponosiła ona jakieś większe wydatki, czy dokonywała większych zakupów. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że po śmierci C. I. jej syn M. I. (1) nie znalazł w mieszkaniu matki żadnych dokumentów, które świadczyłyby o zaciągnięciu zobowiązań. W terminie do złożenia oświadczeń spadkowych jak i przez kolejne 5 lat wnioskodawca nie otrzymał też żadnej korespondencji, która mogłaby wskazywać na istnienie zadłużenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala zatem na przyjęcie, że wnioskodawca pozostawał w usprawiedliwionym okolicznościami błędzie co do stanu spadku.

Tak było jednak jedynie do dnia 08 czerwca 2018 r.

W tym dniu bowiem doręczono M. I. (1) ( k. 54 ) pismo informacyjne z dnia 01 czerwca 2018 r. ( k. 53 ) w którym poinformowano go o istnieniu długu spadkowego zaciągniętego przez spadkodawczynię C. I. oraz o wysokości zadłużenia wynoszącej wówczas 39 362,04 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, że błąd co do stanu spadku został zatem wykryty w dniu 8 czerwca 2018 r., kiedy to M. I. (1) otrzymał ww. pismo informacyjne z kancelarii (...) Spółka Komandytowa we W. wskazujące na windykację sądową prowadzoną na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S..

Wraz z otrzymaniem tego pisma spadkobierca uzyskał zatem wiedzę o rzeczywistym stanie majątku swojej matki.

Pismo to zawierało zaś informację o wysokości zadłużenia oraz o źródle zobowiązania, jak też o wierzycielu i o tytule wykonawczym.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego nie jest wiarygodne tłumaczenie wnioskodawcy, że potraktował on to pismo jako próbę wyłudzenia pieniędzy.

Gdyby tak było to od obywatela należycie dbającego o swoje interesy należałoby wymagać zgłoszenia takiej sprawy wyłudzenia właściwym organom ścigania.

Podkreślić zaś trzeba, że pismo to zostało sporządzone przez kancelarię prawną z oznaczeniem jej danych teleadresowych.

Wiarygodność takiego podmiotu można było zatem łatwo zweryfikować chociażby za pomocą informacji dostępnych w internecie.

Bezspornym jest zaś, że M. I. (1) otrzymane pismo całkowicie zignorował i w okresie jednego roku od jego doręczenia ( do 8 czerwca 2019 r. ) nie podjął żadnych czynności, aby wyjaśnić sprawę.

W ww. piśmie wskazano, iż jego załącznikiem jest kopia tytułu wykonawczego.

Zachodzi zatem domniemanie, iż wraz z tym pismem M. I. (1) faktycznie doręczono kopię tytułu wykonawczego wskazującego C. I. jako dłużnika. Jeśli taki dokument w rzeczywistości nie został by wówczas dołączony, to nic nie stało na przeszkodzie, aby wnioskodawca wystąpił o jego przesłanie.

Nadto w piśmie z dnia 01 czerwca 2018 r. ( k. 53 ) znajduje się informacja, że wierzyciel wystąpił z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności do Sądu Rejonowego w Gorlicach oraz wskazano sygn. akt prowadzonej sprawy ( I Co 1370/12 ).

Wiarygodność tego faktu wnioskodawca mógł prosto zweryfikować w siedzibie Sądu Rejonowego w Gorlicach.

Wnioskodawca bezskutecznie podnosi w apelacji, iż zadłużenie matki objęte było tajemnicą bankową, stąd nie miał on możliwości dowiedzenia się o jego istnieniu.

Po pierwsze wnioskodawca nie przedstawił żadnego dowodu na to, iż bezpośrednio po otrzymaniu pisma zwracał się o udzielenie takiej informacji i że odmówiono mu jej udzielenia z powołaniem się na ochronę spadkodawczyni wynikającą z tej tajemnicy. Po drugie wnioskodawca mógł uzyskać postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku albo akt poświadczenia dziedziczenia i na tej podstawie jako spadkobierca matki byłby prawnie legitymowany do wystąpienia o informacje dotyczące zadłużenia matki w jakiegokolwiek instytucji finansowej czy banku. W tym względzie nie podjął on jednak żadnej inicjatywy.

Przede wszystkim jednak wnioskodawca mógł podjąć przy minimalnym wysiłku ze swojej strony kontakt z wierzycielem lub jego pełnomocnikiem celem wyjaśnienia okoliczności leżących u podstaw powstania pisma z dnia 01 czerwca 2018 r. ( k. 53 ). Pismo przesłane wnioskodawcy zawierało bowiem niezbędne dane do kontaktu ( adres do korespondencji oraz numer telefonu ).

Podobnie należy ocenić, iż w tym czasie nic nie stało na przeszkodzie, aby wnioskodawca skorzystał z porady prawnej u profesjonalisty.

Wbrew temu, co podnosi się w apelacji wysokość zadłużenia wskazana w piśmie z czerwca 2018 r. nie miała prawa utwierdzać wnioskodawcy w przekonaniu, że pismo to nie zawiera prawdziwych informacji.

Stosując miernik człowieka przeciętnie rozgarniętego i należycie dbającego o swoje interesy należało przyjąć, że treść wspomnianego pisma tym bardziej powinna wzbudzić u M. I. (1) jeszcze większy niepokój i skutkować podjęciem przez niego działań mających na celu wyjaśnienie sprawy.

W sytuacji otrzymania pisma z informacją o zadłużeniu pozostawionym przez spadkodawcę poprzestanie jedynie na przypuszczeniu, że to próba wyłudzenia nie dotycząca stanu majątku spadkowego nie znajduje żadnego usprawiedliwienia.

Taką bierność wnioskodawcy po dniu 8 czerwca 2018 r. należy oceniać jako lekkomyślność i niedbalstwo.

Również okoliczność, iż od daty śmierci matki ( 17 grudnia 2012 r. ) do dnia przesłania ww. pisma ( 8 czerwca 2018 r. ) upłynęło kilka lat nie jest w tym względzie żadnym usprawiedliwieniem.

Podobnie nie ma znaczenia fakt, iż wnioskodawca nie był stroną postępowań sądowych ani egzekucyjnych, bo to oznaczałoby przerzucenie na wierzyciela całego ciężaru związanego z możliwością stwierdzenia, że spadkobierca miał wiedzę co do stanu majątku spadkowego.

Usprawiedliwienia nie może stanowić także niezajomość prawa przez apelującego.

Zasada "ignorantia iuris nocet" oznacza, że nikt nie może szukać usprawiedliwienia w niezajomości prawa. Jest to zasada uznająca fikcję powszechnej znajomości prawa utrwalana w polskim systemie prawnym, a potwierdzają ją wypowiedzi wyrażone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Nowoczesne systemy prawne korzystają tradycyjnie z maksymy ignorantia iuris nocet, zaczerpniętej z rzymskiego dziedzictwa prawnego. Maksymę tę wykorzystuje także orzecznictwo sądowe (zob. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 519/97, publ. OSNAPUS 1999, nr 1, poz. 36). Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 7 marca 1995 r., W 9/94,( publ. OTK Zb.Urz. 1995, nr 1, poz. 20) wyraził pogląd, że funkcjonowanie prawa, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, opiera się na założeniu, iż wszyscy adresaci obowiązującej normy prawnej - a więc zarówno podmioty obowiązane do jej przestrzegania, jak i organy powołane do jej stosowania - znają jej właściwą treść (tzw. fikcja powszechnej znajomości prawa) i że nikt nie może uchylić się od ujemnych skutków naruszenia tej normy na tej podstawie, że normy tej nie znał lub rozumiał ją opacznie ( ignorantia iuris nocet).

Zgodnie z przytoczoną zasadą, nie można się tłumaczyć niezajomością prawa należycie ogłoszonego, przyjmuje się bowiem, że każdy zainteresowany treścią adresowanych do niego norm prawnych ma możliwość zapoznania się z obowiązującymi aktami prawnymi. Przyjęcie fikcji powszechnej znajomości przepisów prawnych zamieszczonych w należycie ogłoszonych i obowiązujących aktach prawnych jest konieczne ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Dla zastosowania zasady ignorantia iuris nocet nie ma znaczenia godzina udostępnienia aktu normatywnego adresatom, lecz dzień (data) jego urzędowego ogłoszenia i wejścia w życie ( tak postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r. I CK 233/05 publ. OSNC 2006/10/173, Biul.SN 2006/3/14, M.Prawn. 2006/24/1340 ).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację poglądy te podziela.

Zasadą bowiem jest, że niezajomość prawa szkodzi, co oznacza, że powoływanie się na brak znajomości przepisów cywilnego prawa spadkowego, regulujących ustawowy porządek dziedziczenia, czy też współlistniejących z tymi przepisami regulacji proceduralnych nikogo nie usprawiedliwia i nie może prowadzić do zatwierdzenia uchylecia się od skutków prawnych bezczynności takiej osoby w zakresie uregulowania jej statusu jako spadkobiercy.

W przedmiotowej sprawie zresztą to nie brak znajomości prawa wydaje się być problemem, a brak należytej dbałości o własne interesy.

Gdyby wnioskodawca nie zignorował pisma z 8 czerwca 2018 r. niewątpliwie mógłby się uchronić od związanych z nim konsekwencji.

Niepodjęcie działań w okresie jednego roku liczonego od czerwca 2018 r., prowadzi do oceny o uchybieniu przez wnioskodawcę terminowi wynikającemu z norm art. 1019 k.c. w zw. z art. 88 § k.c. i wygaśnięcia terminu na skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku pod wpływem błędu.

Dlatego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego jest chybiony.

W takim stanie rzeczy apelacja M. I. (1) jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego uczestnika (...) Sp. z o.o. w S. ustalone w stawce minimalnej zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO (...) SSO (...) SSO (...)

**Sygn. akt III Ca 853/20**

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać do wiadomości pełnomocnikowi wnioskodawcy
3. kal. 7 dni

N. dnia 14 kwietnia 2021 r.

SSO(...)